

Jemielity, Witold

Upaństwowienie majątków kościelnych w powiatach łomżyńskim i mazowieckim po powstaniu styczniowym

"Studia Łomżyńskie", 5, 1995, s. [5]-14

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WITOLD JEMIELITY (Łomża)

Upaństwowienie majątków kościelnych w powiatach łomżyńskim i mazowieckim po powstaniu styczniowym

Wstęp

Jednym z podstawowych warunków utworzenia parafii był dawniej zapis ziemi pod kościół, cmentarz i na utrzymanie księdza. Gospodarstwo proboszczowskie liczyło kilka włók. W Królestwie Polskim radykalna zmiana nastąpiła po powstaniu styczniowym, a dotyczyła majątków duchowieństwa parafialnego i zakonnego. Autor zamierza przedstawić to zagadnienie na przykładzie dwóch powiatów położonych do 1866 r. w guberni augustowskiej, a potem w guberni łomżyńskiej, a przez cały czas w diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej.

Autor sięgnął do źródeł archiwalnych. Wykorzystał akta z Archiwum Państwowego w Łomży i z Archiwum Diecezjalnego w Łomży. W pierwszym archiwum zachowały się bogate zespoły: powiatu łomżyńskiego i powiatu mazowieckiego z lat 1866-1915. Znajduje się tam kilkadziesiąt poszytów dotyczących zajęcia ziemi na skarb państwa w poszczególnych parafiach; wszystkie w języku rosyjskim. Są w nich zestawienia ilości ziemi kościelnej, nazwiska uwłaszczonych tą ziemią włościan, dzierżawców, sposób sprzedawania ziemi, korespondencja wójta z naczelnikiem powiatu oraz tegoż z gubernatorem. W archiwum kościelnym jest mniej danych, głównie są to spisy ilości ziemi oraz korespondencja biskupa z gubernatorem.

Opracowanie dzieli się na trzy części, stosownie do trzech ukazów carskich: z 19 II / 2 III 1864 r. o uwłaszczeniu włościan, z 27 X / 8 XI 1864 r. o klasztorach i z 14/26 XII 1865 r. o duchowieństwie rzymskokatolickim.

Uwłaszczenie włościan

Ukaz carski z 19 II / 2 III 1864 r. wraz z proklamacją namiestnika Królestwa Polskiego z 23 II / 6 III t.r. do włościan i rozporządzenie naczelnika sztabu o porządku ogłaszania nowych ustaw otrzymał biskup sejneński Konstanty

Ireneusz Łubieński 9 marca od gubernatora w Suwałkach. W tymże dniu biskup zredagował pismo do proboszczów swojej diecezji i nocą przez specjalnego posłańca przesłał je do gubernatora, z prośbą aby powiadomił księży; władza cywilna posiadała tu bowiem większe możliwości. Biskup polecił księżom wzięcie udziału i pomoc w ogłaszaniu ukazu. Jeśli to możliwe, niech mieszkańcy kilku gmin zbiorą się w jednym, centralnym miejscu, np. przy kościele parafialnym. Przybędą urzędnicy, wójt oraz duchowieństwo. Proklamację namiestnika należy czytać nawet kilka razy, według życzenia dyżurnego oficera, aby lud dobrze zrozumiał. Zechcą księża odśpiewać wotywę do Ducha Świętego lub w inny sposób zaznaczyć doniosłość chwili, mając na uwadze okoliczności i życzenia parafian. Duchowni powinni okazać uległość rządowi i ponieść wszelkie ofiary wynikające z nowego prawa¹.

Biskup K. Łubieński swój prywatny pogląd przedstawił w piśmie do kanonika Wincentego Miszkiewicza. Darowanie czynszów zuboży wiele parafii, a on przy konsekracji biskupiej złożył przysięgę o strzeżeniu całości funduszu kościelnego. Chce zasięgnąć rady doświadczonego kanonika, czy można jeszcze ratować ten fundusz i jakie podjąć środki w tym celu². Nie jest znana odpowiedź ks. Miszkiewicza. Zachował się natomiast list biskupa płockiego Wincentego Popiela do biskupa K. Łubieńskiego oraz kopia jego pisma do komisji rządowej. Księża powiadamiali biskupa płockiego, że Komisje Włościańskie przyznawały grunty kościelne i zabudowania na własność gospodarzom, niegdyś pańszczyźnianym, objętym tabelą prestacyjną z 1846 r., oraz kopiarzom, wyrobnikom, parobkom i służącym, jeśli posiadali te grunty w chwili ogłoszenia ukazu. Tymczasem art. 1 ukazu dotyczył dóbr prywatnych, majorackich, różnych zakładów i rządowych, a nie wspominał o dobrach kościelnych. Na alienację tychże potrzebna jest zgoda Stolicy Apostolskiej³.

Konsystorz sejneński zwrócił się do proboszczów z pytaniem, jakie dobra w parafii podlegają ukazowi. W dekanacie łomżyńskim: w Lubotyńcu czterech gospodarzy rolnych i dwóch wyrobników pracowało na ziemi kościelnej, w Łomży włościanie byli we wsi Łomżyca, w Miastkowie włościanie zajęli 201 przętów, a Żydzi 134 przęty gruntu. W dekanacie tykocińskim: Pietkowo i Waniewo podlegały temu prawu, ale jeszcze nie zabrano ziemi, w Poświętnem czynszownicy przestali płacić, w Rutkach przyznano włościanom dwa domy i osiem mórg. W dekanacie wysokomazowieckim: w Dąbrowie Wielkiej dwaj ogrodnicy zatrzymali domy i przestali odrabiać trzy dni w tygodniu, w Jabłonce płacili dzierżawę za dwa domy, w Kołakach zabrano dom we wsi Czarnowo Undy, w Szumowie w dwóch domach mieszkali czterej kopiarze, pracowali trzy dni w tygodniu. W pozostałych parafiach nie było takich gospodarzy. We wsi Czarnowo Undy przed dziesięciu laty proboszcz zamknął karczmę, a w krytym

¹ Archiwum Diecezjalne w Łomży (ArŁm), sygn. 500 k. 1, 2, 10.

² ArŁm, sygn. 500 k. 8.

³ ArŁm, sygn. 500 k. 9, 12.

słomą domu mieszkał ogrodnik Józef Wyszynski, uprawiał jeden mórg ogrodu i pięć oziemków w innym miejscu, pastwisko miał wspólne ze wsią. W obecności wójta, włościan i szlachty komisarz do spraw włościańskich uznał go za właściciela domu i ziemi, i przyznał użytkowanie pastwiska z całą wsią⁴.

Ukaz o klasztorach

Ukaz z 27 X /8 XI 1864 r. dotyczył majątków zakonnych. W Królestwie Polskim było 197 klasztorów. Car zamknął 114 klasztorów, inne podzielił na etatowe — 35 i nieetatowe — 48. Klasztory, w których znajdowało się mniej niż ośmiu zakonników — zamykano⁵. W powiecie łomżyńskim były dwa klasztory: ojców kapucynów w Łomży i sióstr benedyktynek w Łomży, oba uznane za etatowe. W powiecie mazowieckim również dwa: księży misjonarzy w Tykocinie, który zamknięto, i ojców bernardynów w Tykocinie, który stał się nieetatowym.

Po księżach misjonarzach na skarb państwa przeszły: 1) majątek ruchomy i folwark Popowlany o obszarze 427 mórg i 251 prętów, włóka gruntu w mieście Tykocinie, siedem zabudowanych placów z ogrodami w Tykocinie, odrębny ogród w Tykocinie, młyn wodny w Kermusach, posiadłość zwana Grąd Księży, obejmująca łąki, pastwiska i ogród — łącznie 41 mórg i 218 prętów, ponadto Lasek Olszowy, a także majątek nieruchomy, jak: sanie, sprzęty domowe, na folwarku Popowlany inwentarz żywy i narzędzia gospodarcze, wycenione na 546,56 rs (część sprzedano za 120 rs), część zwierząt zostawiono na gospodarstwie; 2) kapitały w Banku Polskim: ze sprzedaży dóbr Tykocina 15 000 rs, z dóbr Złotorii 190 rs; 3) kapitały na hipotecę: na dobrach Kobylin Kuleszki 2100 rs, Króle 1200 rs, Kubra 300 rs, na łące nad Narwią pod Tykocinem z zapisu Grzegorza Wysockiego 6 rs procentu rocznie. Misjonarze pobierali dziesięcinę w pieniądzech, ziarnie i snopach, ocenioną na 581 rs 61 1/2 kop. i 20 fur drewna z Czarnego Lasu w powiecie białostockim oraz korzystali z połowu ryb na rzece Narwi, płynącej przez dobra tykocińskie, to również przeszło na skarb.

Skarb państwa przejął także długi klasztorne: opłatę dla pracowników — 451 rs, zobowiązania wobec różnych osób — 1195 rs 93 1/2 kop., podatki — 52 rs. Gmach klasztorny, kościół i zabudowania gospodarcze pozostawiono dla parafii, księża misjonarze bowiem duszpasterzowali w parafii Tykocin⁶.

Folwark Popowlany powierzono Janowi Górskiemu. Dokładnie spisano ilość zboża w snopach, inwentarz żywy i narzędzia. W 1868 r. ziemię rozdano 51 osobom wymienionym z nazwiska, którzy otrzymali po trzy lub cztery morgi. Na licytacji sprzedano włókę gruntu i ogrody w Tykocinie, młyn wodny w Kermusach, posiadłość Grąd Księży i Olszowy Lasek. Do tego czasu lasu

⁴ ArŁm, sygn. 282 k. 125, 149, 166, 187.

⁵ W. Jemielity, *Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818-1872*, Lublin 1972, s. 190.

⁶ Archiwum Państwowe w Łomży (APŁ). Powiat mazowiecki (M), sygn. 2026 k. 104-113.

strzegł za 30 rs rocznie Aleksander Krzewski. Na licytację oddano klasztorny majątek ruchomy, np. sprzedano sanki małe za 2 rs, sanki parokonne za 3 rs, sianie z budą za 4 rs, dwa stoły drewniane po 2 rs, trzy rydle żelazne po 10 kop., osiemnaście łyżek za 90 kop., osiemnaście widelców za 30 kop., dwa łóżka drewniane za 1,20 rs⁷.

W spisie urzędowym z 1857 r. wymieniono dziesięć należną kościołowi w Tykocinie: w pieniądzech 120 rs 81 3/4 kop.; w ziarnie żyta korcy 160 garcy 9, w sнопie żyta kop 20 snopków 32, co dawało razem 581 rs 61 1/4 kop. Gubernator nakazał obliczyć należność za czas miniony oraz określić, kto i ile miał nadal płacić do skarbu państwa. Interesował się też wpływami z połowu ryb w rzece Narwi. W spisie z 1857 r. nie ujęto darowizny Barbary Dorf: 1200 rs na dobrach Króle i 300 rs na dobrach Kubra, która uczyniła to dopiero w 1861 r. Naczelnik powiatu powiadomił właścicieli tych dóbr, aby nie wypłacali misjonarzom kapitałów i procentów, te należą bowiem do skarbu państwa. Ofiarodawczyni zastrzegła, by zakonnicy odprawiali msze święte w określonych przez nią intencjach, czego rząd nie spełniał. Barbara Dorf przeznaczyła też 6000 rs na złocenie wielkiego ołtarza; pieniądze te rząd pozostawił na wyżej określony cel⁸.

Likwidatorzy majątku pomisjonarskiego jakby zapomnieli o potrzebach istniejącej nadal parafii w Tykocinie, pozostawili jej bowiem tylko 178 prętów ogrodu. Dozór kościelny domagał się należnych parafii sześciu mórg, z czym zwrócił się do biskupa, a ten do gubernatora⁹. Burmistrz Tykocina widział inne potrzeby, zwracał się do naczelnika powiatu o 150 rs na reperację zegara na wieży kościelnej i 45 rs rocznie na smarowanie, czyszczenie i nakręcanie zegara. Dotąd czynili to księża misjonarze, korzystając z folwarku Popowlany i funduszów darowanych przez hrabiego Branickiego¹⁰.

Ojcowie bernardyni z Tykocina posiadali tylko ogrody i łąki. Po kasacie dzierżawił je Marceli Pogorzelski, od 1887 r. Jan Andruszkiewicz, płacąc do skarbu 55 rs rocznie¹¹. Ojcowie kapucyni w Łomży nie mieli majątków, wydaje się, że siostry benedyktynki podobnie.

Ukaz o duchowieństwie

Ukaz z 14/26 XII 1865 r. był najważniejszy z trzech omawianych. Dotyczył ziemi parafialnej, domów i budynków gospodarczych, inwentarza funduszowego, zapisów w bankach. 15/27 II 1866 r. gubernator suwalski powiadomił

⁷ APL, M, sygn. 2026 k. 7-23.

⁸ APL, M, sygn. 2026 k. 26, 39.

⁹ ArŁm, sygn. 282 k. 221. Por. W. Jemielity, *Dozory kościelne w Królestwie Polskim*. „Prawo Kanoniczne” 1993, nr 3-4, s. 171-184.

¹⁰ APL, M, sygn. 2026 k. 77.

¹¹ APL, M, sygn. 2283 k. 1-5.

biskupa K. Łubieńskiego o składzie osobowym urzędników do zajęcia na skarb państwa majątków i funduszków. W dekanacie łomżyńskim czynili to Sulkowski, rachmistrz sekcji dóbr i lasów, oraz Gutzeid, adiunkt wydziału wojsko-policyjnego; w dekanacie tykocińskim Kuczewski, starszy sekretarz sekcji dóbr i lasów, oraz Kurcysz, assesor prawny; w dekanacie wysokomazowieckim Zalewski, p.o. rachmistrza sekcji dóbr i lasów, oraz Sulicki, naczelnik wydziału administracyjnego. Urzędnikom mieli towarzyszyć miejscowi księża dziekani. Najpierw zajęli się majątkami o powierzchni ponad 90 mórg; 13/25 V 1866 r. gubernator informował biskupa, iż przyszedł czas na mniejsze majątki, ponownie z udziałem dziekana. Przy parafii należało zostawić sześć mórg ziemi, sprzęt domowe, pojazd, wóz z uprzężą, parę koni, dwie krowy i do dziesięciu owiec oraz osobistą własność duchownych. Na skarb państwa przechodzą kapitały, lasy, budowle zbywające dla potrzeb duchowieństwa i służb kościelnych, inwentarz gruntowy i ruchomości¹².

W 1866 r. w powiecie mazowieckim podano wykaz ziemi w poszczególnych parafiach: Dąbrowa Wielka — 155 mórg miary nowopolskiej, Dąbrówka — 120, Jabłonka — 78 i 160 prętów, Jabłoń — 123, Kobylin — 72 i 108 prętów, Kuczyn — 90, Kulesze — 162, Piekuty — 50 i 292 pręty, Pietkowo — 145, Płonka — 238, Poświętne — 228, Sokoły — 247, Waniewo — 309 i Wyszonki — 118 mórg. Parafia unicka Hodyszewo miała 46 i 76 prętów, parafia unicka Wysokie Mazowieckie — 46 i 147 prętów¹³. W powiecie łomżyńskim rozróżniano położenie ziemi parafialnej: „całkowite”, „z włościanami”, „z folwarkami”. Drozdowo — całkowita — 90 mórg; Kołaki — całkowita — 50, z włościanami — 40, z folwarkami — 140; Lubotyń — z włościanami — 155, z folwarkami — 50 i 160 prętów; Miastkowo — z włościanami — 141; Nowogród — całkowita — 209 i 284 pręty; Piątница — całkowita — 90 (w innym źródle podano 183 i 157 prętów); Puchały — całkowita — 6 i 78 prętów; Rutki — całkowita — 167; Szczepankowo — z włościanami — 129 i 274 pręty, z folwarkami — 150 i 233 pręty (w innym źródle wśród włościan — 129 i 274 pręty), folwarczej — 43 i 54 pręty, drobnej szlachty wsi Dłużniewo — 71 i 98 prętów, drobnej szlachty wsi Czaplice — 36 i 81 prętów; Szumowo — całkowita — 422 i 245 prętów; Śniadowo — z folwarkami — 105; Wizna — z włościanami — 156; Zambrów — z włościanami — 164 i 137 prętów; Zawady — całkowita — 60, z włościanami — 23 i 35 prętów, z folwarkami — 30 mórg¹⁴. Rozróżnienie na ziemię całkowitą, z włościanami i z folwarkami miało zastosowanie przy płaceniu podatków kościelnych wraz z określonymi grupami.

We wrześniu 1866 r. komisja rządowa przychodów i skarbu zażądała od naczelnika powiatu łomżyńskiego wykazu gruntów proboszczowskich w dwóch tabelach: przeznaczonych dla ludności bezrolnej oraz przekazanych w zawiadywanie skarbu. Pierwsze grunta należało włączyć do podatków włościańskich,

¹² ArŁm, sygn. 282 k. 170, 177.

¹³ APŁM, sygn. 2037 k. 10, 2051 k. 66, 95.

¹⁴ APŁ. Powiat łomżyński (Ł), sygn. 1541 k. 20, 57, 83.

drugie — do dworskich¹⁵. W powiecie mazowieckim przeznaczono dla bezrolnych grunta tylko z trzech parafii: Jabłonki, Kobyлина i Piekut, ziemie innych parafii przejął skarb państwa. Z powiatu łomżyńskiego nie zachowała się tabela.

Ziemie należące do skarbu państwa oddano w dzierżawę na trzy lata, 1866-1869. Oto dzierżawcy w powiecie łomżyńskim: ziemie parafii Kołaki — Zarzecki za 146 rs rocznie, Lubotyń — Kozłowski za 153 rs, Miastkowo — Korytkowski za 246 rs, Piątnica — Lutosławski za 184 rs, Rutki — Struś za 158 rs, Szczepankowo — Mildberg za 311 rs, Wizna — Ptaszyński za 216 rs, Zambrów — Zaręba za 180 rs, Zawady — Zaniewski za 80 rs. W czerwcu 1869 r. przedłużono dzierżawę na jeden rok, ale tylko w niektórych parafiach, zaczęto bowiem rozdawać ziemię skarbową chłopom. W powiecie mazowieckim w parafii Dąbrówka licytację wygrał Franciszek Oberg, za roczną dzierżawę dał 125 rs, podczas gdy kwota licytacji wynosiła 103 rs 62 kop.¹⁶

W lipcu 1869 r. w parafii Kołaki przydzielono 21 mieszkańcom (są ich nazwiska) po 2-3-4 morgi, 6 chłopom ze wsi Sanie po 3 morgi, 8 chłopom ze wsi Gunie po 1-3 morgi, 2 chłopom ze wsi Czarnowo Dąb mniej niż po mordze, 2 chłopom ze wsi Czachy Kołaki po 2 morgi, 10 chłopom ze wsi Czarnowo Undy po 2-3-4-5 mórg. W sierpniu 1869 r. w parafii Rutki 44 chłopom przydzielono po 2-3 morgi; w parafii Piątnica 38 chłopom po 2-3-4 morgi; w parafii Śniadowo: 56 mieszkańcom Śniadowa po mniej niż morgę, 1-2 morgi, 2 chłopom ze wsi Duchny Stare po 9 mórg, 2 chłopom ze wsi Jemielite po 6 mórg, 2 chłopom ze wsi Chomontowo po 2 morgi, mieszkańcowi wsi Jakać Młoda 4 morgi, 7 chłopom ze wsi Ratowo Stare po 4 morgi. W 1872 r. w parafii Szczepankowo rozdano po 1-4-5 mórg 30 chłopom w Szczepankowie, 12 chłopom ze wsi Młynek po 3 morgi; w parafii Zambrów 48 byłym żołnierzom w Zambrowie po 3 morgi, 2 chłopom ze wsi Rykacze po 4-5 mórg. W parafii Wizna już w 1866 r. rozdano 38 mórg, reszta ziemi pozostała w dzierżawie¹⁷.

W powiecie mazowieckim rozdano ziemię: w parafii Jabłoń 23 osobom po 3-4 morgi, w parafii Kobylin 36 osobom po 2-3 morgi, w parafii Piekuty 13 osobom po 4-5 mórg, były to parafie wytypowane do rozdawania. W innych parafiach skarb państwa przekazał ziemię w dzierżawę. W 1869 r. w parafii Poświętne 25 chłopów otrzymało ziemię przeważnie o większym areale, np. 5 osób po 26-29 mórg, w parafii Sokoły w 1873 r. rozdano ziemię ludziom z różnych wsi, wójt nie wiedział nawet komu. W parafii Wysokie Mazowieckie w latach 1866-1869 majątek duchowny dzierżawił Józef Górski za 119 rs. W 1871 r. 11 chłopów wzięło przeważnie po 2 morgi. Wcześniej, w 1866 r., 9 osób otrzymało jakieś nadziały ziemi¹⁸. W parafii Płonka do 1869 r. dzierżawcą był

¹⁵ APŁ, M, sygn. 2037 k. 5, 10.

¹⁶ APŁ, Ł, sygn. 1541 k. 34, 45, 2037 k. 10. APŁ, M, sygn. 2027 k. 5.

¹⁷ APŁ, Ł, sygn. 1541 k. 35, 1586 k. 2, 2676 k. 1, 2680 k. 1, 2701 k. 1, 2.

¹⁸ APŁ, M, sygn. 2035 k. 46, 52, 2037 k. 42-44, 2088 k. 5, 23, 28.

Karol Roszkowski za 244 rs rocznie, potem było pięciu innych dzierżawców¹⁹. Niewiadome są dalsze losy tego majątku, prawdopodobnie został sprzedany, jak większość majątków skarbowych.

W 1869 r. sprzedano folwark parafii Dąbrówka. W 1873 r. folwark parafii Kuczyn wyceniono na 1504 rs, majątek parafii Lubotyń, obejmujący 193 morgi, sprzedano za 4455 rs, folwark parafii Pietkowo, 96 mórg, za 3558 rs, majątek parafii Miastkowo, 123 morgi, za 5235 rs, majątek parafii Waniewo, 219 mórg, za 6375 rs. W 1875 r. Ludwik Wejroch kupił ziemie parafii Rutki za 607 rs, w 1876 r. Mildberg zakupił część ziemi parafii Szczepankowo, w 1890 r. licytowano las parafii Zawady, 77 mórg, za 11 362 rs. Dzień i godzinę sprzedaży poszczególnych majątków ogłaszano w „Dzienniku Guberni Łomżyńskiej”²⁰. Sprzedana ziemia przechodziła potem na innych właścicieli, np. z parafii Kuczyn Jan Czerwiński w 1874 r. nabył 25 mórg, w rok potem sprzedał ją Ickowi Rogożackiemu, a ten w 1883 r. Zambrzyckiemu²¹.

Do probostw należały także domy i zabudowania gospodarskie, które rozdawano bezrolnym lub sprzedawano. W 1871 r. w powiecie łomżyńskim wymieniono dla poszczególnych parafii liczbę i rodzaj budynków gospodarczych: w Kołakach 8, Nowogrodzie 6, Piątnicy 9, Rutkach 8, Szumowie 2, Śniadowie 2, Zawadach 5 budynków. W parafii Łomża stodoła znajdowała się w ogrodzie proboszczowskim, pozostawionym parafii w ramach sześciu mórg, a stodoła należała do dzierżawcy. Miejscowy proboszcz interweniował u gubernatora o zwrot stodoły. Prosił też o zabrane na skarb państwa dwa domy, w których mieszkali wikariusze. Wprawdzie pozostała jeszcze plebania i dom trzeciego wikariusza, ale te nie wystarczały²².

Wiele domów i zabudowań gospodarczych sprzedano. W 1869 r. naczelnik powiatu mazowieckiego informował, że oceny wartości ziemi i zabudowań mieli dokonać przedstawiciel rządowy i co najmniej trzech gospodarzy. Przy wartości budynku ponad 50 rs konieczny był przetarg, przy niższej cenie — nie. W 1866 r. w parafii Sokoły licytacja dziewięciu domów nie powiodła się, dzierżawca ziemi poduchownej rościł bowiem pretensje także do ogrodów przy tych domach. Gubernator wyjaśnił, iż dzierżawcy to nie przysługiwało. W Zambrowie przekazano osiem domów w dzierżawę, a jeden dom na szkołę elementarną. Za ten dom mieszkańcy płacili 30 rs rocznie²³.

Z gospodarstwem proboszczowskim łączył się inwentarz funduszowy, czyli zwierzęta i narzędzia potrzebne w gospodarstwie. Nowo mianowany proboszcz przyjmował protokolarnie ten inwentarz, odchodząc z parafii musiał zostawić dokładnie taką samą liczbę zwierząt i narzędzi, a gdy umarł ubytki pokrywano

¹⁹ APŁ,M, sygn. 2030 k. 2, 26, 36.

²⁰ APŁ,Ł, sygn. 1593 k. 21-57, 2092 k. 12, 1524 k. 13, 1574 k. 69, 3014 k. 2.

²¹ APŁ,M, sygn. 2187 k. 1.

²² APŁ,Ł, sygn. 1518 k. 45, 1573 k. 13, 2027 k. 32.

²³ APŁ,M, sygn. 2039 k. 1, 22, 2088 k. 27, 2030 k. 26, 36, 2032 k. 25.

z jego osobistego majątku. W parafii Kuczyn były np. 2 woły, 4 krowy, 2 konie, 7 owiec, 8 świń, 6 gęsi, 6 kur, 5 kaczek, kosa, piła, świder, dłuto, 3 siekiery, 2 dzieże do chleba, 2 koryta dla świń, 2 przetaki, 6 bań do mąki, 2 wozy, 4 drabiny do zboża, 2 brony, 2 chomąta, 4 sośniki do orania, 4 sochy, 3 baryłki do piwa, żarna, sito. Wartość zwierząt i przedmiotów określano w pieniądzech²⁴.

Inwentarz funduszowy zajęto na skarb państwa. W marcu 1866 r. naczelnik powiatu łomżyńskiego powiadomił burmistrzów miast i wójtów gmin o terminie licytacji, a oni mieli to przekazać ludności. W Łomży odbyła się licytacja dla probostwa Piątnicy, w Sokołach dla probostw Kulesze, Płonka, Sokoły i Waniewo, w Wysokiem Mazowieckiem dla probostwa Dąbrówka. Przy licytacji był obecny proboszcz parafii i wójt danej gminy. Z probostwa Sokoły przeprowadzono 36 sztuk zwierząt, ale sprzedano niewiele. Wójt powiadomił naczelnika powiatu, że podane ceny były za wysokie. Naczelnik pozwolił je obniżyć, bowiem z braku paszy i ziarna wszędzie ceny były niższe od tych, jakie były wtedy gdy komisja likwidacyjna zabierała inwentarz. W drugim przetargu uzyskano 394 rs, część zwierząt kupił proboszcz z Sokół. Za inwentarz parafii Jabłonka uzyskano 221 rs, z parafii Dąbrówka 117 rs. Władza cywilna czuwała nad prawidłowością takich transakcji, po likwidacji inwentarza probostwa Sokoły dokonywała podliczenia. Ks. Kruszewski obejmując w 1858 r. parafię przyjął na własną odpowiedzialność inwentarz wartości 479,50 rs. W 1866 r. sprzedano na licytacji inwentarz za 294,65 rs, ks. Kruszewski dopłacił 100,10 rs, i brakowało jeszcze 84,75 rs. Ponieważ jeden wół wartości 28 rs padł, ksiądz miał dopłacić 56,75 rs. Powiadomiono ks. Kruszewskiego, iż suma ta zostanie odjęta od jego pensji. W parafii Płonka na skarb państwa wzięto 2 wozy, 2 brony, 1 uzdę, 2 topory, 2 kosy, 2 sośniki itd., w tym dwa kotły miedziane ważące 125 funtów, wycenione na 52 rs. W 1884 r. odpowiednia instytucja indagowała naczelnika powiatu mazowieckiego, a ten pytał dozoru kościelnego parafii Płonka, co stało się z miedzianymi kotłami²⁵.

Ukaz o duchowieństwie rzymskokatolickim ogłoszono w grudniu, przeto pola były wcześniej obsiane ziarnem przez dotychczasowych właścicieli. Wiosną ziemia należała już do skarbu państwa, ale ziarno na siew zbóż jarych miał jeszcze dostarczyć proboszcz. On bowiem przyjmując niegdyś parafię otrzymał ziarno od swojego poprzednika. Niektórzy księża próbowali uchylić się od tego zobowiązania. Ks. Kruszewski z Sokół część zboża, nim sprzedano je na licytacji, przeznaczył na dokarmianie zwierząt. Rząd gubernialny nie przyjął tłumaczenia proboszcza i nakazał zapłacić za 3 korce jęczmienia, 18 korców owsa, 3 korce grochu, 4 korce gryki i 25 korców kartofli, co wyniosło 118,87 rs. Naczelnik powiatu upoważnił kasę powiatową do potrącenia tej sumy z pensji ks. Kruszewskiego. Ks. Brzozowski, altarzysta z Sokół (czyli ksiądz posiadający

²⁴ W. Jemielity, *Diecezja...*, s. 196.

²⁵ APL, M, sygn. 2027 k. 2, 4, 2036 k. 3, 10, 15, 2171 k. 2-4.

majątek obciążony zobowiązaniami mszalnymi za ofiarodawców ziemi), przeniósł się do Szumowa, a nie zostawił zboża na zasiew. Wójt gminy Truskolasy wymienił: 3 korce jęczmienia po 3,66 rs, 17 korców owsa po 2,44 rs, 3 korce grochu po 4,57 rs, 3 korce gryki po 3,5 rs, 20 korców kartofli po 1,50, 4 korce prosa po 5,11 rs. Naczelnik powiatu zobowiązał wójta gminy Szumowo do odebrania należności. Wójt gminy Truskolasy zarzucił księdzu Brzozowskiemu, że pozwolił mieszkańcom wyrąbywać lasy na gruntach dotąd kościelnych. Wójt polecił sołtysom strzec własności skarbowej. W parafii Dąbrówka proboszcz zawarł umowę z dzierżawcą Teodorem Ostrowskim, że za ziarno na siew otrzyma trzecią część plonów; rząd gubernialny zatwierdził tę umowę²⁶. W parafiach Kobylin i Piekuty wiosną 1866 r. jeszcze nie wydzierżawiono ziemi, plony należały więc do skarbu państwa. Po żniwach ogłoszono licytację na zboża ozime, zboża jare i łąki, w Kobylinie za 38,25 rs, w Piekutach za 192,25 rs; w Piekutach zostawiono proboszczowi zasiewy w ogrodzie, jeszcze nie wydzielono, bowiem sześciu mórg dla parafii. W 1869 r. w parafiach Kołaki, Piątница, Rutki i Zawady rozdawano po żniwach ziemię bezrolnym. Gubernator polecił oszacować zboże ozime, zboże jare i sianokosy, wszystko sprzedać, a pieniądze przekazać do skarbu państwa²⁷.

Ukaz o duchowieństwie dotyczył także sum przeznaczonych na utrzymanie księży. W parafii Pietkowo w 1703 r. ks. Wojciech Śliżewski zapisał 27 rs, w 1803 r. ks. Andrzej Zalewski 150 rs, zobowiązując miejscowego proboszcza do odprawiania mszy świętych z procentu od tych sum. Oba zapisy przeszły na skarb. W parafii Poświętne ofiarodawca umieścił 150 rs nie w banku, ale na dobrach Liza Nowa, z procentem rocznym 10,50 rs. W 1871 r. kasa powiatowa prosiła naczelnika powiatu, by dopilnował zwrotu procentów za minione lata, w sumie 63 rs²⁸. Pieniądze przeznaczone na cele parafialne, a nie osobiste proboszczów, nie podlegały ukazowi, np. w parafii Wyszonki pieniądze przeznaczone na nowe organy i na przytułek dla ubogich. W 1868 r. każda parafia podała wykaz zapisów, a pieniądze miała ulokować w Banku Polskim²⁹.

Ukaz o duchowieństwie pozbawiał księży podstawowego źródła utrzymania, to jest ziemi. Pozostawił w parafii jedynie sześć mórg, niekiedy wliczając w to cmentarze i place pod budynkami. W 1879 r. biskup sejneński Piotr Paweł Wierzbowski stwierdził, iż owe sześć mórg najlepiej oddać w dzierżawę, co przyniesie do 30 rs rocznie. Utrzymanie bowiem służby albo najmowanie pracowników przekroczyłoby zyski z gospodarstwa³⁰.

Za odebraną ziemię rząd wyznaczył księżom pensje. 30 VI/12 VII 1866 r. namiestnik Królestwa podzielił duchownych na trzy grupy. Do I grupy zaliczył:

²⁶ APŁ, M, sygn. 2036 k. 1, 32, 35.

²⁷ APŁ, M, sygn. 2032 k. 3; APŁ, Ł, sygn. 1541 k. 83; ArŁm, sygn. 282 k. 263.

²⁸ APŁ, M, sygn. 2079 k. 1, 2091 k. 1, 16.

²⁹ APŁ, M, sygn. 17 k. 1, 5, sygn. 31 k. 7; „Łomżyńskie Wiadomości Gubernialne” nr 50 z 14 XII 1868.

³⁰ ArŁm, sygn. 277 k. 16, 282 k. 229.

administratorów parafii bez wikariusza, wikariuszy parafialnych i niższe funkcje w zakonach. Mianował ich biskup i w ciągu siedmiu dni powiadamiał gubernatora. Gdy ten nie wyraził zgody na już dokonaną nominację, ksiądz nie nabywał prawa do pobierania pensji za pełnione obowiązki; pensja przysługiwała mu dopiero po wyrażeniu zgody. Do II grupy należeli: dziekani, członkowie i pracownicy konsystorza oraz administratorzy parafii, w której był wikariusz. Przed ich nominacją biskup starał się o zgodę gubernatora. Od dnia podpisania dokumentu liczono wypłacanie pensji. W III grupie znaleźli się pozostali duchowni. Biskup jedynie proponował kandydatów, a decyzja o wyborze należała do władz cywilnych. Duchowni z tej grupy brali pensje od dnia objęcia stanowiska. Rząd również parafie podzielił na trzy grupy, tzw. klasy. Do I klasy należały parafie w większych miastach, do II klasy — parafie dziekańskie, do III klasy — pozostałe, np. w diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej były 3 parafie I klasy, 9 parafii II klasy, 109 parafii III klasy. Proboszczowie parafii I klasy otrzymywali 500 rs rocznie, II klasy — 400 rs, III klasy — 300 rs, wikariusze — 150 rs, dziekani — dodatkowo 150 rs, wizytator klasztorów — 400 rs, prałat — 375 rs, kanonik — 300 rs, biskup pomocniczy — 900 rs, biskup ordynariusz — 5000 rs, arcybiskup warszawski — 6000 rs; wyżsi duchowni pobierali pensje także przed 1865 r. Pensje wypłacano w trzech ratach: 1/13 V, 1/13 IX i 31 XII/12 I. Księża przybywali do powiatu i osobiście podpisywali odbiór, w wyjątkowych wypadkach ksiądz upoważniał inną osobę. Księża, którzy ukończyli 65 lat, otrzymywali dodatkowo 100 rs rocznie³¹.

Rząd carski zabrał ziemię kościelną sposobem administracyjnym, bez uzgodnienia ze Stolicą Apostolską. Do tej sprawy nawiązano w konkordacie z 1925 r., w artykule XXIV. Po wojnie duchowni nadal otrzymywali pensje, a konkordat przewidywał także przydzielenie parafiom po kilkanaście hektarów³².

³¹ W. Jemielity, *Mianowanie i przenoszenie księży w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1987, t. 34, z. 4, s. 71-75.

³² *Konkordat Polski ze Stolicą Apostolską*, Lwów 1925, s. 60; Por. W. Jemielity, *Czwarta część majątku po zmarłych proboszczach dla parafii w Królestwie Polskim*. „Prawo Kanoniczne” 1994, nr 1-2, s. 259-268.